

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2019 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przeciwko B. J. o zapłatę kwoty 16.089,63 zł wraz z odsetkami, uwzględnił powództwo w części co do kwoty 698,55 zł (pkt 1) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), zasądzając koszty postępowania na rzecz pozwanej od powódki w kwocie 3.267,33 zł (pkt 3).

(wyrok k. 127)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 698,55 zł (pkt 2 wyroku) oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu tj. pkt 3 wyroku, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż w powyższej sprawie dochodzona przez powódkę kwota nie stanowi rozsądnej rekompensaty, z uwagi na nieudowodnienie przez powodową spółkę czynności podejmowanych przez kancelarię windykacyjną prowadzącą postępowanie polubowne w tej sprawie, podczas gdy tylko i wyłącznie czynności podejmowane przez (...) zarówno windykacji polubownej jak i koordynowania działań po skierowaniu sprawy na drogę sądową doprowadziły do spłaty zadłużenia przez pozwaną,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.

a) art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w związku z art. 6 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE poprzez ich błędną wykładnię tj. polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż rozsądną rekompensatą za wszelkie podjęte czynności stanowi równowartość kwoty po 40 euro – 698,55 zł, a pozostałe wydatki nie zostały przez stronę powodową udowodnione,

b) art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w związku z art. 353 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że strony umowy o odzyskiwanie należności nie mogą swobodnie ustalać wysokości kosztów dochodzenia należności, podczas gdy w treści wskazywanego przepisu ustawodawca nie przewidział jakiegokolwiek limitu ani wskazówek dotyczących sposobu obliczenia wysokości kosztów odzyskiwania należności, takie ustalenia zaś mieszczą się w granicy swobody umów i nie stanowią o naruszeniu właściwości stosunku, ustawy, ustalonych zwyczajów, czy też zasad współżycia społecznego oraz stanowią stawki rynkowe za usługi tego typu;

c) art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż kwota dochodzonej przez powoda rekompensaty nie mieści się w granicach pojęcia „rozsądna rekompensata” o której stanowi art. 6 ust. 3 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku;

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo tj. w pkt 2 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodowej spółki odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności od kwoty 698,55 zł od dnia 21.06.2017 r. oraz dodatkowej kwoty 15.760,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności liczonymi od kwot: 15.391,08 zł od dnia 21.06.2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369,00 zł od dnia 24.10.2017 r. do dnia zapłaty oraz w pkt 3 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(apelacja, k. 141 - 145)

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

(odpowiedź na apelację, k. 155 – 156)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Zarzuty postawione przez skarżącego, Sąd Odwoławczy uznał większością za uzasadnione. Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że powodowa spółka nie udowodniła czynności podejmowanych przez kancelarię windykacyjną prowadzącą postępowanie polubowne, a z zebranego materiału dowodowego wynika, że to właśnie czynności windykacyjne podmiotu, z którym powodowa spółka zawarła umowę współpracy przyczyniły się do spłaty zadłużenia. Sąd Rejonowy pominął załączone do pozwu zestawienie czynności windykacyjne uznając, że nie spełnia ono wymogów dokumentu prywatnego. Sąd Odwoławczy stanął na stanowisku, że wydruki komputerowe mogą stanowić dowód

w postępowaniu cywilnym, co wynika z przyjętej powszechnie wykładni przepisów

art. 308 k.p.c. Wydruki komputerowe stanowią, bowiem "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c., gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 września 2017 r. I ACa 448/17). Zatem, został naruszony przepis art. 233 § 1 k.p.c. skutkujący dokonaniem niewłaściwej oceny

materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy. Dodatkowo z zeznań świadka J. K. wynika, że kancelaria windykacyjna prowadziła szereg czynności na rzecz powoda mających na celu doprowadzenie do spłaty zadłużenia, a które to zeznania Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Przyjmując łącznie powyższe dowody za wiarygodne, można było skonstatować, iż powód poniósł uzasadnione koszty dochodzenia roszczenia.

Odnośnie zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy stanął na odmiennym stanowisku niż Sąd I Instancji, uznając że żądanie powoda nie tylko kwoty 698,55 zł stanowiącej rekompensatę dochodzenia roszczenia ale również ponad tą kwotę, jest zasadne. Jedynie żądanie odsetek od kwoty stanowiącej rekompensatę dochodzenia roszczenia

nie znajduje uzasadnienia w przepisach. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tj. Dz. U.

z 2020 r., poz. 935, ze zm.) wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 ww. ustawy, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Uprawnienie do powyższej kwoty przysługuje od transakcji handlowej (art. 10 ust. 3). Podkreślić jedynie należy, że ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych zawiera kompleksową regulację roszczeń związanych z nieterminowym regulowaniem zobowiązań wynikających z transakcji handlowych, zatem wbrew twierdzeniom skarżącego brak regulacji dotyczącej roszczenia

o odsetki od kwoty 40 euro, stanowi regulację negatywną i oznacza niedopuszczalność roszczenia w tym zakresie. Powyższe wynika także z celu, jaki przyświecał prawodawcy europejskiemu, a w konsekwencji ustawodawcy krajowemu, przy wprowadzaniu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Z jednej strony chodziło o swego rodzaju „rekompensatę” niskich odsetek za opóźnienie, z drugiej o zmobilizowanie dłużników

do terminowego regulowania należności. Kwota 40 euro ustalona, jako swego rodzaju ryczałt spełnia tę rolę bez konieczności dodatkowego naliczania odsetek od niej. Brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od kwoty 40 euro przysługującej w oparciu o art. 10 ust. 1 cytowanej Ustawy. Kwota ta (jak wynika z art. 10 ust. 1), stanowi rekompensatę z tytułu kosztów odzyskiwania należności. Ponadto zważyć należy, że sam obowiązek zapłaty odsetek stanowi dla dłużnika swoistą sankcję za niewykonanie świadczenia w terminie (z jednej strony waloryzuje należność główną, z

drugiej pełni funkcję odszkodowawczą). Dopuszczenie możliwości naliczania odsetek od zryczałtowanych kosztów odzyskiwania należności,

które realizują się właśnie na skutek nieterminowego uregulowania zobowiązania, prowadziłyby do nadmiernego obciążenia dłużnika i powstania piramidy roszczeń związanych z nieterminowym uregulowaniem zobowiązań (zob. Wyrok Sądu Okręgowego

w Łodzi z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt: XIII Ga 748/17, opublikowano w LEX nr 2386352). Nadto podkreślić należy, że zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, oprócz kwoty, o której mowa w art. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę. Zatem jeżeli uzasadnione koszty wierzyciela okazałyby się wyższe niż kwota rekompensaty, może on domagać się ich zwrotu na zasadach ogólnych, wykazując wszystkie poniesione wydatki.

W mniejszej sprawie, powód udowodnił, że poniósł wyższe koszty niż omawiana wyżej wartość rekompensaty. Sąd Okręgowy bowiem uznał, że zawarta umowa między wierzycielem a kancelarią windykacyjną jest jednym z elementów uzasadniających wysokość kosztów windykacyjnych albowiem wskazuje wprost, ile wierzyciel był zobowiązany zapłacić za odzyskanie wierzytelności. Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby wynagrodzenie (...) rażąco odbiegało od standardów rynkowych, w porównaniu do stawek rynkowych proponowanych przez podmioty parające się tego rodzaju działalnością. Stąd uzasadnione jest odrębne roszczenie, co do zwrotu kosztów windykacyjnych w myśl zasady, – jeżeli kontrahent jest nierzetelny i opóźnia się w zapłacie, to musi godzić się na to, że wierzyciel poniesie dodatkowe koszty, aby te pieniądze odzyskać. Czynności windykacyjne zostały potwierdzone, o czym już Sąd Okręgowy wspomniał przy omawianiu pierwszego zarzutu, przez świadka J. K. jak również zostały wykazane

w zestawieniu czynności, które zostały uznane przez Sąd Okręgowy uznane za dowód, a były wydrukiem z systemu kancelarii windykacyjnej. Ponadto, Sąd Okręgowy uwzględnił stanowisko skarżącego, który pokreślił, że oprócz treści art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013r. należy mieć na względzie przepis art. 471 k.c. według którego nienależyte wykonanie zobowiązania rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą kontrahenta. W pierwszej kolejności powód rozpoczął postępowanie polubowne. Konieczność podjęcia czynności windykacyjnych pociągnęła za sobą koszty

w wysokości prowizji i opłat, które w sprawie udokumentowane zostały fakturami VAT. Kwota wskazana w fakturze stanowi szkodę strony powodowej, która pozostaje w związku przyczynowo skutkowym z zaniechaniem pozwanego zapłaty należności. Strona powodowa udowodniła, zatem zarówno wysokość szkody jak i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem działania przez pozwanego, a powstałą szkodą.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł w pkt I. w ten sposób, że zmienił pkt 2 i 3 zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.391,08 złotych, oddalając powództwo w pozostałym zakresie tj. w zakresie odsetek.

Konsekwencją powyższej zmiany roszczenia głównego jest również zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i dlatego też Sąd II instancji w oparciu o art. 100 k.p.c. zd. 2 zasądził od pozwanej na rzecz powoda całość poniesionych przez powoda kosztów procesu, tj. kwotę 4.440 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 823 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w łącznej kwocie 3617 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Powód nie przedstawił uzasadnienia dotyczącego zasadności zasądzenia kwoty

369,00 zł stanowiącej koszty wywiadu gospodarczego. Sąd Okręgowy zgodził się w tym zakresie ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, który wskazał, że z dokumentów załączonych

do akt nie wynika, by wywiad gospodarczy dotyczący pozwanej rzeczywiście został zlecony

i przeprowadzony. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. na tę okoliczność, obowiązek dowodowy leżał po stronie powoda. Sama zaś nota obciążeniowa wystawiona przez powoda nie stanowiła dostatecznego dowodu. Tak, więc

w pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu, jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w pkt II.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt III na podstawie art. 100 k.p.c. zd. 2. Pozwana przegrała sprawę w postępowaniu odwoławczym niemalże w całości, w związku, z czym powinna zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu. Powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty w wysokości 2.800 zł, na które złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 1000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym w kwocie 1800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Beata Matysik Marzena Eichtaedt Iwona Godlewska